

Armata polowa FK 16

77 mm armata polowa FK 16



Historia konstrukcji

Wkrótce po rozpoczęciu I Wojny Światowej Niemcy zdali sobie sprawę, iż standardowe armaty polowe FK 96 n.A. miały sporo wad i jedynie przewaga liczebna ich artylerii zapewniała możliwość prowadzenia równorzędnej walki ogniowej z artylerią francuską. Szczególnie dawała się we znaki mniejsza donośność. Rozpoczęto więc prace nad nowym działem polowym.

Armata FK 96 n.A. mogła wystrzelić pocisk na odległość ponad 5 600 m, jednak było to możliwe jedynie poprzez wkopanie ogona armaty w ziemię, przez co zwiększano kąt podniesienia lufy. Początkowo rozwiązała to firma Rheinmetall, tworząc armatę KiH (Kanone In Haubitzlafette), która stanowiła osadzenie armaty FK 96 n.A. z podstawą haubicy IFH 98/09. W czerwcu 1915 roku, pierwsza taka armata polowa dotarła na front. Armata KiH była jednak czysto prowizorycznym rozwiązaniem, a prace nad nową armatą trwały nadal. Doprowadziły one do powstania armaty 7,7 cm FK 16, która była oparta na rozwiązaniu KiH, z wprowadzonymi zmianami, tj. dłuższa lufa, zmodyfikowane gwintowanie lufy, czy zmiany w zamku armaty i przyrządów celowniczych. W połączeniu z nową amunicją 7,7 cm, pozwoliło

to na znaczne zwiększenie zasięgu.



Nowa armata Feldkanone 1916 została niezwłocznie skierowana do produkcji. Zapotrzebowanie było jeszcze większe, gdy okazało się, że armata FK 96 n.A. charakteryzuje się niską skutecznością przy ostrzale pociskami gazowymi. Z powodu dużych braków przemysłowych, m.in. braki miedzi i ołowiu, produkcja nowych armat była bardzo powolna. Pierwsze armaty FK 1916 trafiły do jednostek już w 1916. Z powodu znacznego pośpiechu w konstruowaniu i produkcji armaty, w czasie użycia bojowego wyszły na jaw liczne wady i usterki, m.in. rozrywanie armaty przy użyciu zbyt dużych ładunków (spowodowane brakami miedzi i ołowiu, czy brakami w trotylu), co powodowało niejednokrotnie śmierć obsługi. Większość problemów usunięto do roku 1917.

Armata polowa FK 1916 była lubiana przez obsługi. Od momentu jej wprowadzenia niemiecka artyleria mogła na równi walczyć z francuskimi armatami 75 mm Schneider 1897, czy rosyjskimi 75 mm 1902. Istotnym problemem pozostawała masa armaty, co ujawniło się w czasie niemieckiej ofensywy w marcu 1918 roku. Armata FK 1916 była o wiele trudniejsza do przemieszczania niż stara FK 96 n.A. Problem ten dodatkowo powiększały problemy z jakością służących w wojsku koni.

W momencie zakończenia wojny armia niemiecka posiadała 3 020 armat FK 1916. Użytkowana była także przez armię Republiki Weimarskiej, a po roku 1934 o wprowadzeniu pewnych modyfikacji, służyła także w Wehrmachcie w pierwszych latach II wojny światowej. Armaty te używane były także przez Belgię,

która otrzymała je w ramach reparacji wojennych. Przebudowano je i używano jako "Canon de 75 mle GP11".



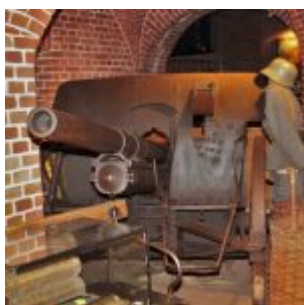
77 mm armata polowa wz. 1916 w Polsce

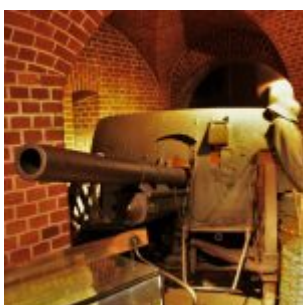
Wojsko Polskie, w początkowych latach swojego istnienia zdobyło z różnych źródeł sprzęt artyleryjski dziesiątek wzorów i kalibrów. Wśród armat polowych znalazła się także niemiecka armata 7,7 cm FK 1916, która w Polsce otrzymała oznaczenie 77 mm armata polowa wz. 1916. Armaty pochodziły ze składnic niemieckich znajdujących się na terenie Polski oraz w ramach sprzętu zdobytego przez Wojska Wielkopolskie.

Wiadomo iż w momencie zakończenia wojny polsko – bolszewickiej, według zestawień sporządzonych w 1920 roku, na stanie Wojska Polskiego znalazło się łącznie 64 sztuki armat wz. 16 oraz wz. 96 (niemiecka armata 77 mm FK 96 n.A.). Ilość armat była więc stosunkowo niewielka. Używały one także amunicji 77 mm, co wobec faktu przyjęcia za standardową amunicję 75 mm dyskwalifikowało te armaty z dłuższego używania przez Wojsko Polskie. Armaty 77 mm wz. 16 używane były w pułkach artylerii lekkiej i pułkach piechoty pochodzących z rejonów Śląska, Pomorza i Wielkopolski. W latach 30 – tych XX wieku armaty te znajdowały się już w składnicach.

Wiadomo iż w roku 1937 sprzedano do Grecji 25 armat wraz z 33 000 pocisków za 30 025 000 zł. Transport trafił prawdopodobnie do hiszpańskich republikanów. Także w roku 1937 sprzedano 34 armaty wz. 16 i wz. 96 wraz z częściami zapasowymi i 39 828 pociskami za kwotę 2 679 120 zł. Transport oficjalnie wysłano

do Urugwaju, a faktycznie trafił w ręce hiszpańskich republikanów. Brak informacji, aby we wrześniu 1939 roku armaty wz. 16 zostały użyte bojowe.





Ekspонат ze zbiorów: Fort Gerharda – Muzeum Obrony Wybrzeża,
Świnoujście, Polska

Podstawowe dane taktyczno-techniczne

Państwo – Cesarstwo Niemieckie

Producent – Krupp

Rodzaj – armata polowa

Kaliber – 77 mm

Długość lufy – 2700 mm (L/35)

Donośność – 10 300 m

Prędkość początkowa wystrzelonego pocisku – 600 m/s (pocisk o masie 5,9 kg)

Donośność maksymalna – 9100 m (zastosowanie pocisku z ładunkiem gazowym 10 700 m)

Masa – 1422 kg (bojowa)

Kąt ostrzału – $-9,5^{\circ}$ do $+38^{\circ}$ (w pionie)

Autor – zdjęcia: Dawid Kałka

Bibliografia

1. Fort Gerharda – Muzeum Obrony Wybrzeża, Świnoujście, Polska
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/7,7_cm_FK_16
3. <https://dobroni.pl/arttykul/77-mm-armata-polowa-wz1916/566249>
4. Muzeum Wojska Polskiego